

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 roku

### **Sąd Okręgowy (...) I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Aleksandra Błachowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2014 roku (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa R. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

oraz z powództwa J. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. O. kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 29 września 2013 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 910 zł 63 gr (dziewięćset dziesięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. O. kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 29 września 2013 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 910 zł 63 gr (dziewięćset dziesięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego (...) kwotę 5 310 zł (pięć tysięcy trzysta dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić w części, co do której powództwa zostały uwzględnione;

IV. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powodów roszczeń kosztów sądowych w części, co do której powództwa zostały oddalone.

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 9 października 2013r. (data nadania w urzędzie pocztowym) powód R. O. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powód wniósł też o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł wraz z opłatą skarbową w kwocie 17 zł, ewentualnie o zasądzenie kosztów procesu według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W pozwie wniesionym w dniu 10 października 2013r. (data nadania w urzędzie pocztowym) powódka J. O. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powódka wniosła też o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł wraz z opłatą skarbową w kwocie 17 zł, ewentualnie o zasądzenie kosztów procesu według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2014r. Sąd Okręgowy wC. na podstawie art. 219 k.p.c. zarządził połączenie obu spraw celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 20 akt (...)).

W uzasadnieniu pozwów powodowie podali, że w dniu 24 lipca 2001r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego obrażeń ciała doznało pięcioro dzieci i ich opiekunka. Jedno z potrąconych dzieci E. O., będąca córką powodów, wskutek doznanych obrażeń ciała poniosła śmierć. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym. Powodowie wskazali, że pismem z dnia 26 sierpnia 2013r. zgłosili swoje roszczenia wobec pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w kwotach po 80 000 zł, przy czym decyzją z dnia 13 września 2013r. pozwany odmówił wypłaty świadczenia, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia. Powodowie podnieśli, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r., tj. przed nowelizacją kodeksu cywilnego wprowadzającą §4 w art. 446.

Powodowie wskazali, że śmierć ukochanej córki była dla nich ogromnym wstrząsem i życiową tragedią, z którą nie pogodzili się do dnia dzisiejszego. E. była niezwykle radosnym i pogodnym dzieckiem. Spędzała z powodem znaczną część czasu i bardzo lubiła się do niego przytulać. Informacja o śmierci córki była dla powoda druzgocąca i zareagował na nią płaczem. Przez długi czas miał problemy z normalnym funkcjonowaniem w codziennym życiu, a poczucie bezsilności wobec tragicznego zdarzenia mocno osłabiło jego aktywność życiową. Powód często tęsknił za córką i rozmyślał o niej, zastanawiając się jak wyglądałaby dzisiaj i czy byłaby dobrą uczennicą. Powód przez długi czas miał problemy ze snem, doskwierały mu koszmary nocne, stracił apetyt. Powód został pozbawiony szczególnej emocjonalnej więzi z córką i radości płynącej z jej wychowywania – nie mógł przeżyć uroczystości związanych z pójściem córki do szkoły czy pierwszej Komunii Świętej. Wszystkie jego plany związane z E. legły w gruzach. Powódce córka bardzo często towarzyszyła podczas wykonywanych przez nią prac w domu, podczas gotowania, wspólnych spacerów. Zgon córki był dla powódki traumatyczny, tym bardziej, że powódka udała się na miejsce zdarzenia widziała potrąconą córkę, a następnie towarzyszyła jej w karetce. Kiedy lekarz przekazał jej informację o śmierci E., powódka nie dowierzała w to co się stało, wpadła w rozpacz i płakała. Powódka wraz z mężem stworzyła szczęśliwą, wielodzietną rodzinę. Mimo, że rodzina nie należała do dobrze sytuowanych, to cementowała ją miłość i wspólne cele. Te podstawy, na których opierała się cała rodzina, zostały mocno zachwiane wraz ze śmiercią E.. Pomimo tego, że powodowie mają wielodzietną rodzinę, to po śmierci córki towarzyszy im poczucie osamotnienia.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż w jego ocenie aktualnie przepisy art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. nie mogą być podstawą prawną zasądzenia zadośćuczynienia w sytuacji śmierci osoby bliskiej w wypadku drogowym. Przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym. Delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom osobistym poszkodowanej w wypadku, tj. E. O., a nie dobrom osobistym powodów. Natomiast poniesienie szkody przez inne nieuczestniczące w wypadku osoby może być rekompensowane tylko w formie art. 446 §3 k.c. i po nowelizacji art. 446§4 k.c. Pozwany zarzucił również, iż przepis art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych powinien być interpretowany ściśle, zgodnie ze swoim brzmieniem. Pozwany ubezpieczyciel jest zatem obowiązany do kompensowania tylko tych następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, które wskazuje powołany przepis. Brak jest zatem podstaw prawnych do domagania się od pozwanego ubezpieczyciela – w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia – ochrony dóbr osobistych (poza wymienionymi w powyższym przepisie) naruszonych czynem niedozwolonym sprawcy wypadku drogowego, jeżeli dobrem naruszonym jest przerwanie więzi rodzinnych.

Niezależnie od powyższego, pozwany zakwestionował roszczenie powodów również co do wysokości. Zdaniem pozwanego, oceniając sytuację powodów nie można stracić z pola widzenia i oceny także ich relacji rodzinnych. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny. Powodowie pozostają w związku małżeńskim, mają wsparcie najbliższej rodziny. Jednocześnie pozwany zwrócił uwagę, że dzieci po osiągnięciu samodzielności zwykle opuszczają dom rodzinny, zakładają swoje rodziny, w obecnych czasach często emigrują zarobkowo za granicę. Odmienne należy też oceniać więzi rodzinne, które wykształciły się w ciągu kilku lat od więzi wieloletnich. Te drugie są z pewnością silniejsze. Według pozwanego, znamienym jest również fakt, że powodowie oczekiwali z wytoczeniem powództwa ponad dwanaście lat. (k. 20-25, k. 57-62).

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 24 lipca 2001r. w miejscowości Z., woj. (...), doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła córka powodów E. O.. Kierujący samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), K. S., będąc w stanie nietrzeźwości (1,20 mg/l) nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w grupę dzieci. W wyniku tego wypadku, obrażeń ciała doznało pięcioro dzieci powodów i ich opiekunka. Na skutek odniesionych obrażeń jedno z dzieci – pięcioletnia E. O. zmarła w czasie operacji. W sprawie wypadku prowadzone było w Prokuraturze Rejonowej (...) postępowanie przygotowawcze o sygn. akt (...). Postanowieniem z dnia 31 lipca 2001r. Prokurator Prokuratury Rejonowej (...) umorzył dochodzenie wobec śmierci podejrzanego K. S..

**/dowód:** odpis postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...) z dnia 31 lipca 2001r. w sprawie 2 Ds 1120/01(k. 85-86), odpis skrócony aktu zgonu E. O. (k. 56 akt szkody)/

Powodowie J. O. i R. O. pozostają w związku małżeńskim od 16 maja 1992r. E. O. była córką powodów. Urodziła się w dniu (...) w K.. Zamieszkiwała razem z rodzicami i rodzeństwem. E. O. w chwili wypadku miała 5 lat.

Relacje E. O. z rodzicami i rodzeństwem były bardzo dobre, serdeczne, wszyscy oni tworzyli zgodną, kochającą się rodzinę. Dziewczynka była uczuciowo bardzo przywiązana do rodziców. Spędzała z rodzicami i rodzeństwem cały czas, każdy dzień poza godzinami pobytu w przedszkolu, wszystkie święta, wakacje, nie sprawiała kłopotów wychowawczych, była radosnym, miłym, energicznym i towarzyskim dzieckiem. Potrafiła swoim wdziękiem „rozbroić” rodziców, nie można było się na nią złościć.

Powódka zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem gospodarstwa domowego. Miała codzienny kontakt ze wszystkimi dziećmi, w tym z E.. Zawoziła i przywoziła ją z przedszkola. Córeczka towarzyszyła mamie przy codziennych

pracach w domu, na spacerach. W przedszkolu Ewelinka brała udział w występach np. w przedstawieniach na Dzień Babci. E. miała ładne włosy, nie pozwalała się nikomu czesać, tylko tatusiowi. Biegała do ojca do garażu, chciała mu pomagać, gdy coś naprawiał. Czekala na powrót ojca, zostawiała dla niego cukierki. Dziewczynka lubiła jeździć na rowerku, gdy coś jej się popsuło, biegała do taty, aby to zreperował.

Powodowie aktualnie zamieszkują z pozostałymi dziećmi: J. – ur. (...), M. – ur. (...), K. – ur. (...), W. – ur. (...), P. – ur. (...), O. – ur. (...), T. – ur. (...), A. – ur. (...), P. – ur. (...) i R. – ur. (...) Rodzina pozostaje na utrzymaniu powoda, który jest kierowcą. Dzieci nie sprawiają problemów wychowawczych. Powodowie posiadają pole i uprawiają na nim warzywa. Powodowie w każdą niedzielę chodzą na grób córki E. oraz we wszystkie rocznice, urodziny, imieniny.

**/dowód:** zeznania powódki J. O. (nagranie, adnotacje k. 91-93), zeznania powoda R. O. (nagranie, adnotacje k. 93-94)/

Śmierć córki E. O. była wielką tragedią dla powodów J. O. i R. O., w znaczący sposób wpłynęła na ich stan emocjonalny i psychiczny. Wiadomość o śmierci dziecka stanowiła dla nich prawdziwy szok. Powodowie nie byli w stanie poradzić sobie z przytłaczającymi odczuciami po śmierci córki. Starali wzajemnie się wspierać i byli też wspierani przez rodzinę. Powodom w dalszym ciągu brakuje tego dziecka, jej słów, zachowania, uczuć. Powodowie nadal ją wspominają i pamiętają o ważnych rocznicach.

Powódka J. O. nie mogła uwierzyć, że córka nie żyje. Na wiadomość o śmierci dziecka wpadła w histerię, krzyczała, o mało nie zemdlala. Pogrzebem zajęła się rodzina i powód, powódka pozostała w szpitalu z pozostałymi dziećmi, ale na sam pogrzeb przyjechała. Po pogrzebie była roztrzęsiona, długo nie mogła uświadomić sobie, że córki już nie ma. Powódka J. O. była silnie emocjonalnie związana z córką E.. Nagła i niespodziewana śmierć dziewczynki w wyniku wypadku komunikacyjnego nieodwracalnie te więzi przerwała. Fakt nagłej śmierci córki był dla powódki niewątpliwie wydarzeniem traumatycznym i prawdopodobnie doprowadził do zaburzeń adaptacyjnych – reakcji żałoby. Po śmierci córki powódka przeżywała silne psychiczne cierpienie, ale została otoczona wsparciem rodziny i nie korzystała ze specjalistycznego leczenia, ani u psychiatry, ani u psychologa. Zaburzenia emocjonalne związane ze śmiercią córki miały charakter przemijający, a przebieg żałoby nie był powikłany.

Pomimo tego, w związku ze śmiercią córki powódka doznała uszczerbku na zdrowiu, przeżyła niezwykle traumatyczne wydarzenie o znacznym natężeniu emocjonalnym. Obecnie nastrój powódki jest wyrównany, z dyskretnym sytuacyjnym obniżaniem się. Powódka ma zachowany krytycyzm w ocenie siebie i własnej sytuacji życiowej. Jednak żal po stracie córki i wspomnienia z nią związane będą powódce towarzyszyły prawdopodobnie przez całe życie.

Powód R. O. z trudem przeżył pierwszy tydzień po pogrzebie córki, wolał być z pozostałymi dziećmi w szpitalu, niż sam w domu. Po pogrzebie córki przez okres dwóch miesięcy pozostawał w domu, opiekował się pozostałymi dziećmi. Nie podjął specjalistycznego leczenia u psychiatry czy psychologa. Aktualnie u powoda zachowuje się nastrój wyrównany, z tendencją do obniżania się przy rekonstrukcji zdarzeń dotyczących wypadku córki. Powód zachowuje wspomnienia córki.

Powód był silnie emocjonalnie związany ze zwoją córką E.. Śmierć dziecka w wyniku wypadku komunikacyjnego nieodwracalnie przerwała te więzi. Nagła i niespodziewana śmierć córki była dla powoda traumatycznym wydarzeniem o charakterze wstrząsu psychicznego i prawdopodobnie wywołała zaburzenia adaptacyjne o charakterze reaktywnym. Powód cierpiał z powodu śmierci córki i przeżywał żałobę. Powód nie leczył się u psychiatry ani u psychologa. Można wnioskować, że takiej pomocy specjalistycznej w tym okresie nie potrzebował, a powstałe zaburzenia emocjonalne miały charakter przemijający; żałoba nie miała charakteru powikłanego. Powód wrócił do pracy. Powód został ojcem kolejnych dzieci, z których narodzin cieszył się, a zatem prawidłowo funkcjonował w życiu zawodowym i rodzinnym.

Niezależnie od kwestii powrotu do równowagi, w związku ze śmiercią córki powód doznał uszczerbku na zdrowiu, przeżył traumatyczne wydarzenie o znacznym natężeniu emocjonalnym. Żał po stracie córki i wspomnienia z nią związane będą powodowi towarzyszyły jeszcze przez długi okres życia.

**/dowód:** zeznania powódki J. O. (nagranie, adnotacje k. 91-93), zeznania powoda R. O. (nagranie, adnotacje k. 93-94), opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii W. G. (k. 105-109)/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. za sprawcę wypadku drogowego z dnia 24 lipca 2001r., w wyniku którego poniosła śmierć córka powodów E. O., nie była przez niego kwestionowana, niespornym był fakt posiadania przez posiadacza pojazdu umowy obowiązkowego ubezpieczenia z pozwanym ubezpieczycielem. Pozwany kwestionował natomiast co do zasady i co do wysokości żądania powodów o zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Analizując zasadność samego roszczenia powodów R. O. i J. O., Sąd w pierwszej kolejności uznał za usprawiedliwione co do zasady żądanie zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia za stratę osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Mimo, iż w dacie zdarzenia, objętego odpowiedzialnością ubezpieczeniową pozwanego, nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., wprowadzony do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 roku, w doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło wówczas stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10, LEX nr 604152, www.sn.pl, Biul.SN 2010/10/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2012r., I ACa 488/12, LEX nr 1237242; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013r., I ACa 1221/12, LEX nr 1294825; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 stycznia 2013r., I ACa 729/12, LEX nr 1278078; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 lutego 2013r., I ACa 839/12, LEX nr 1289380; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013r., I ACa 364/12, LEX nr 1292636; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 marca 2013r., I ACa 794/12, LEX nr 1306005; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 października 2013r., I ACa 393/13, LEX nr 1378760 ).

Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c. nie wymienia wprawdzie takiej wartości jak prawo do życia rodzinnego, należy jednak uznać, że podlega ona ochronie prawnej, gdyż katalog, do którego odwołuje się art. 23 k.c. nie jest katalogiem zamkniętym i ma charakter wyłącznie egzemplifikacyjny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest chronione nie tylko przepisami rangi ustawowej, lecz także art. 71 Konstytucji RP, który stanowi, że państwo w swej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Zatem więzi małżonków i więzi rodziców z dziećmi istniejące w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługują na status dobra osobistego, podlegającego ochronie z art. 24 § 1 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej wskutek deliktu i przez to zerwanie tej najsilniejszej więzi emocjonalnej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego oraz uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013r., I ACa 364/12, LEX nr 1292636 ).

Podkreślić także należy, iż brak jest podstaw do upatrywania wyłączenia z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.,

w przepisie art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i odpowiadającym mu – obowiązującym w dacie zdarzenia - § 10 ust. 1 rozporządzenia M F z 24 marca 2000r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, LEX nr 1267081; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2012r., I ACa 481/12, LEX nr 1261004; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 lutego 2013r., I ACa 992/12, LEX nr 1289431; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013r., I ACa 864/12, LEX nr 1292643; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 marca 2013r., I ACa 769/12, LEX nr 1316180 ).

Przekładając powyższe na ustalony w sprawie stan faktyczny, należy stwierdzić, że więź łącząca powodów R. O. i J. O. z ich córką E. O. była niewątpliwie jedną z intensywniejszych, jakie mogą wystąpić w relacjach międzyludzkich. Powodowie byli silnie emocjonalnie związani z córką, ich relacje były nacechowane miłością, serdecznością, troską, czułością. Nagła śmierć córki w wieku 5 lat wywołała u powodów cierpienia psychiczne o znacznym nasileniu, szczególnie w pierwszym okresie żałoby. Nieodwracalne zerwanie więzi z córką w znaczący sposób wpłynęło na stan emocjonalny powodów, spowodowało u powodów żalobę, poczucie wielkiej, nieodwracalnej straty.

Jest rzeczą notoryczną, że cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej. Śmierć córki wpłynęła zatem niekorzystnie na stan emocjonalny powodów, stanowiła bowiem niezwykle traumatyczne wydarzenie w ich życiu. Jak wynika z opinii biegłej z zakresu psychologii, pomimo tego, że zaburzenia emocjonalne związane ze śmiercią córki miały charakter przemijający, a przebieg żałoby nie był powikłany, to powodowie doznali uszczerbku na zdrowiu, przeżyli bowiem niezwykle traumatyczne wydarzenie o znacznym natężeniu emocjonalnym. Żal po stracie córki i wspomnienia z nią związane będą powodom towarzyszyły prawdopodobnie przez całe życie lub jeszcze przez wiele lat. Aktualnie zaburzenia emocjonalne po śmierci córki nie uniemożliwiają powodom normalnego funkcjonowania w życiu rodzinnym, zawodowym i społecznym.

Przyjmuje się, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy wpływ mają przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, czy wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 marca 2013r., I ACa 1351/12, LEX nr 1313321).

Okoliczność, iż obecnie stan psychiczny R. O. i J. O. jest prawidłowy, a śmierć córki nie ma aktualnie istotnego wpływu na ich relacje rodzinne i społeczne, w tym sensie, że nie niweczy ich aktywności życiowej, nie pozbawia zasadności żądania powodów, gdyż zadośćuczynienie ma rekompensować stratę córki w ogólności. Przeżywanie traumy po stracie osoby bliskiej jest indywidualną sprawą każdego człowieka. Stosownie do własnych możliwości psychicznych, osobowości i charakteru, a także okoliczności zewnętrznych, każdy szuka w tym zakresie własnych rozwiązań. W świetle zasad doświadczenia życiowego należy ocenić, że szybki powrót do pracy lub wejście w nowe relacje osobiste (urodzenie dziecka), są traktowane, nie, jako oznaka braku żałoby, ale sposób na jej przewyciężenie, złagodzenie bólu, który zawsze występuje po utracie osoby najbliższej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2013r., I ACa 329/13, LEX nr 1356575).

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powoda R. O. zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w kwocie **50 000 zł** i na rzecz powódki J. O. zadośćuczynienie w kwocie **50 000 zł**.

Nie bez znaczenia bowiem pozostaje fakt poradzenia sobie przez powodów z doznąą traumą, umiejętność powrotu do równowagi psychicznej po okresie żałoby i realizacja dalszych planów życiowych, pomimo cierpienia związanego z utratą córki, znaczny upływ czasu od tragicznego wydarzenia. Ponadto, zauważyć należy, iż mimo poczucia bólu, niesprawiedliwości i żalu, w wyniku śmierci córki powodowie nie stali się osobami samotnymi. Powodowie stworzyli wielodzietną, szczęśliwą rodzinę. Nadal zamieszkują wspólnie z dziećmi, co niewątpliwie rzutuje na zdolność poradzenia sobie w nowej rzeczywistości i złagodzenie bólu. Powodowie nie znaleźli się więc w sytuacji utraty jedynej bliskiej im osoby; obecność pozostałych dzieci, konieczność dbania o potrzeby rodziny, pomaga w radzeniu sobie z poczuciem straty.

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego zadośćuczynienia, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego, skoro sąd na podstawie zaofiarowanych w sprawie dowodów rozstrzyga, czy doznane cierpienia i krzywda oraz potencjalna możliwość ich wystąpienia w przyszłości miały swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia. Orzeczenie to nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty zadośćuczynienia. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony.

Zasadą jest więc, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 § 1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają jedynie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r., I CSK 667/13, LEX nr 1391106).

Zgłoszenie żądania zadośćuczynienia do pozwanego ubezpieczyciela przez powodów J. O. i R. O. nastąpiło pismem z dnia 26 sierpnia 2013r., które zostało doręczone pozwanemu w dniu 29 sierpnia 2013r. (akta szkody k. 50-51, k. 75). Z tego względu, Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 29 września 2013r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Koszty poniesione w toku procesu przez powoda obejmowały: koszty zastępstwa procesowego – 3 600 zł i opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł. Razem – 3 617 zł. Koszty poniesione w toku procesu (dot. powoda) przez pozwanego obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł.

Łącznie koszty procesu (powoda i pozwanego) wyniosły kwotę 7 217 zł.

Powód wygrał proces w 62,5%, wobec czego Sąd zasądził na jego rzecz koszty procesu w kwocie 910 zł 63 gr, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia:  $7\ 217\ \text{zł} \times 62,5/100$  (koszty, które powinien ponieść pozwany) – 3 600 zł (koszty, które pozwany poniósł) = 910 zł 63 gr (koszty do dopłaty przez pozwanego).

Koszty poniesione w toku procesu przez powódkę obejmowały: koszty zastępstwa procesowego – 3 600 zł i opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł. Razem – 3 617 zł. Koszty poniesione w toku procesu (dot. powódki) przez pozwanego obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł.

Łącznie koszty procesu (powódki i pozwanego) wyniosły kwotę 7 217 zł.

Powódka wygrała proces w 62,5%, wobec czego Sąd zasądził na jej rzecz koszty procesu w kwocie 910 zł 63 gr, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia:  $7\ 217\ \text{zł} \times 62,5/100$  (koszty, które powinien ponieść pozwany) – 3 600 zł (koszty, które pozwany poniósł) = 910 zł 63 gr (koszty do dopłaty przez pozwanego).

Koszty sądowe poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa obejmowały: opłaty od pozwów w kwocie 8 000 zł (po 4 000 zł) oraz wynagrodzenie biegłej psycholog w kwocie 496 zł. Razem – 8 496 zł.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5 310 zł tytułem zwrotu w/w kosztów sądowych. Kwota ta stanowi należne koszty sądowe, w części co do której powództwa zostały uwzględnione (62,5%).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, sytuację materialną powodów i ich sytuację życiową, Sąd odstąpił od obciążenia ich kosztami sądowymi z zasądzonych roszczeń.